

Etykieta nurkowa: centrum nurkowe

Wszystko przebiegło zgodnie z planem: wysiadłeś z samolotu, poczekałeś na swoją torbę ze sprzętem nurkowym i prawie rozplakałeś się ze szczęścia, jak zobaczyłeś ją na karuzeli bagażowej.

Kiedy dotarłeś do hotelu, chwyciłeś klucz, ale nie poszedłeś do swojego pokoju – biegiem ruszyłeś w kierunku centrum nurkowego ze swoim certyfikatem AOWD w zębach. Udało Ci się w końcu ustalić, że na następny dzień zaplanowano nurkowanie na wraku i zarezerwowałeś sobie miejsce.

„Czy mogę zobaczyć Twój logbook?”

Kiedy tylko młoda kobieta za ladą wypowiedziała te słowa, w centrum nurkowym zapadła niezręczna cisza. Poczułeś, że zaraz zemdlejesz i stojąc przed dwudziestoletnią dziewczyną zbladłeś jak ściana.

Tak, pracownicy centrów nurkowych mają skrzywienie na punkcie logbooków, zwłaszcza papierowych. Kochają tych, którzy logują nurkowania, uwielbiają kartkować logbooki lub pobierać je z internetu i chichoczą pokazując sobie dziwne pieczętki. Desperacko próbują się dowiedzieć, kiedy nurkowałeś po raz ostatni. Nie chodzi o to, że są wścibscy, ale robią to, aby zapewnić bezpieczeństwo Tobie i Twoim partnerom nurkowym. Jeśli nie masz logbooka, możesz zostać poproszony o wykonanie nurkowania sprawdzającego, czyli tzw. check dive.

Check dive

Słowo *logbook* sprawia, że ludzie czują się niekomfortowo, ale spróbuj powiedzieć *check dive* – prawdopodobnie wywołasz niepokój, panikę, a nawet złość, zwłaszcza u klientów z południowej Europy. Jeśli mieszkasz w północnej Europie, pomamroczesz coś pod nosem, ale w końcu się zgodzisz.

Oświadczenie, że nikomu nie będziesz niczego pokazywać to nie jest dobra odpowiedź. Nie będziesz mógł wtedy zanurkować z przewodnikiem ani wziąć butli i obciążenia, jeśli planujesz nurkować samodzielnie. Jeśli powiesz młodemu instruktorowi: „Kiedy ja uczyłem się oczyszczać maskę, Ciebie jeszcze nie było na świecie”, również nic nie wskórasz.



Jeśli prosisz o zbyt wiele...

Generalnie nurkowie podejrzewają, że Divemasterzy trzymają najlepsze miejsca nurkowe w tajemnicy, ponieważ chcą się nimi cieszyć sami. Jednak jest to równoznaczne z przypuszczeniem, że prezes Netflixa zamyka się w pokoju, żeby w samotności oglądać filmy. Tak naprawdę Divemasterzy mogą czasem skłamać, gdy ich zapytasz, jakie jest ich ulubione miejsce nurkowe. Jeżeli Twoje umiejętności nie są wystarczające, być może oszukają Cię sugerując łatwiejsze miejsce. Nie robią tego, aby Cię wprowadzić w błąd, ale dlatego, że są uprzejmi - nie chcą, abyś im zazdrościł. Pamiętaj również, aby w Europie i Afryce nie oczekiwać tego samego, co w USA: Divemasterzy nie podadzą Ci herbaty lub kawy na łódce i nie zmontują Twojego sprzętu.

Przestrzeń w centrum nurkowym rządzi się swoimi prawami

Generalna zasada brzmi: dostępna pozioma przestrzeń jest odwrotnie proporcjonalna do wielkości centrum nurkowego. Wkrótce przekonasz się, że największe centra i łódzie nurkowe wydają się mniejsze, niż są w rzeczywistości. Dzieje się tak dlatego, że nurkowie wszędzie rozrzucają sprzęt. Jeśli od razu ułożysz swój sprzęt w przeznaczonym do tego miejscu, stanie się coś zdumiewającego: będziesz miał więcej przestrzeni, aby stać lub siedzieć. Dzięki temu polepszy się atmosfera, a ludzie przestaną się potykać na mokrej nawierzchni. Chociaż podłogi pokryte są kilometrami chodników i gumowych mat, pozostają śliskie i statystycznie są to najbardziej zatłoczone miejsca, gdzie ludzie chodzą na bosą lub w klapkach.

Chociaż rozrzucanie swojego sprzętu po całym centrum nurkowym lub łodzi jest zagrożeniem dla bezpieczeństwa, pomaga budować relacje międzyludzkie. Wydaje się, że wiele małżeństw między nurkami (związków, który jest prawnie uznany w wielu krajach) rozpoczęło się od tego, że ktoś przypadkiem zabrał sprzęt innej osoby. Musisz jednak wziąć pod uwagę, że nurkowanie przez cały tydzień w płetwach, które są o dwa numery za duże lub za małe może mieć negatywny wpływ na Twój komfort i bezpieczeństwo.

Pamiętaj również, że być może przypadkowo weźmiesz sprzęt kogoś, kogo nie lubisz.



Wypożyczany sprzęt

Sprzęt, który wypożyczasz jest oczywiście używany. Są tylko dwie sytuacje, w których możesz wypożyczyć nowy sprzęt: kiedy właśnie został wymieniony na nowy lub jeśli centrum nurkowe dopiero się otworzyło. Powinieneś traktować sprzęt tak, jak traktowałbyś starsze osoby – odpowiednio i z szacunkiem. Istnieje większe prawdopodobieństwo, że ktoś rzuci niedopałek papierosa lub śmieć, jeśli chodnik jest brudny; podobnie nurek będzie miał tendencję do zaniedbywania sprzętu, który jest mocno używany. Możesz egoistycznie czuć, że masz do tego prawo, ponieważ ten sprzęt nie jest Twoją własnością, ale pamiętaj, że nieprawidłowo działający lub zaniedbany sprzęt może zemścić się na nurku. Pomijając dobre maniery i szacunek dla starszych, jeśli ostrożnie obchodzisz się ze sprzętem, będziesz miał gwarancję przeżycia w obcym dla Ciebie środowisku. Powinieneś zwrócić go w takim stanie, w jakim go otrzymałeś i dobrze go wypłukać przed oddaniem, jeśli to możliwe.

Zbiorniki do płukania sprzętu

Obszar, gdzie płucze się sprzęt w centrum nurkowym jest jak sklep z porcelaną – musisz zachować tam szczególną ostrożność. Sól z wody morskiej, piasek, zarazki i płyny ustrojowe mogą spowodować awarię sprzętu lub stać się powodem do wstydu. Pamiętaj, że ze względu na dbałość o środowisko, w centrum nurkowym rzadko stosuje się środki odkażające. Jeśli musiałeś oddać moc w mokry skafander, błagam nie płucz go w zbiorniku razem z maskami i automatami! Nie wkładaj również swoich butów do wody razem z kamizelką i automatem – piasek i precyzyjna technologia to nie jest dobre połączenie. Prawdą jest, że jeśli zaczyna być Ci bardzo zimno, wysikanie się w mokry skafander jest czasem zalecane, ale nikt nie ma potem ochoty mieć kontaktu z Twoim moczem.

Jeśli naprawdę nie możesz wytrzymać

Generalnie jeśli wypożyczasz samochód na lotnisku, nie sikasz na siedzenia i dywaniki. Ta zasada powinna odnosić się również do mokrych skafandrów. Jeżeli masz swój samochód lub skafander, możesz robić co Ci się żywnie podoba, ale nie wtedy, gdy dzielisz zbiornik do płukania sprzętu z innymi nurkami. Jeśli masz swój własny skafander, wypłucz go oddzielnie. A co możesz zrobić, jeśli oddałeś mocz w wypożyczony skafander? Rozumiem, że trudno się do tego przyznać, ale powinieneś wypłukać go w innym zbiorniku i poprosić o mydło i środek dezynfekujący.



Porady dla ekspertów

Jeśli Twoja wiarygodność została zbudowana na surowym przestrzeganiu zasad, możesz zapomnieć o tym, że nurkowie chcą po prostu dobrze się bawić i zapomnieć o stresie. Nie spodoba im się autorytarne zachowanie przewodnika na nurkowaniu sprawdzającym (check dive), zwłaszcza jeśli muszą zapłacić za to cenę standardowego nurkowania. Traktowanie ludzi przy kasie tak, jakby byli algorytmem jest najbardziej niebezpiecznym trendem na całym świecie.

Aby Twoi klienci byli uśmiechnięci i nie zgłaszali zażaleń, na dobry początek zapewnij im dobrze utrzymany i regularnie konserwowany sprzęt. Jest to również świetna strategia, aby klienci nie mieli podstaw do podjęcia działań prawnych przeciwko Tobie.

Nigdy nie słyszałem, aby ktoś zachorował na mononukleozę lub gorączkę krwotoczną Ebola, ponieważ jego automat został wypłukany razem z innymi w tym samym zbiorniku, ale odrobina sody oczyszczonej (która jest naturalnym środkiem dezynfekującym) nigdy nie zaszkodzi. Dwa zbiorniki – jeden przeznaczony do płukania płetw, butów i skafandrów, a drugi do kamizelek, automatów i masek – są zawsze lepsze niż jeden. Jeśli dodatkowo zapewnisz nurkom dostęp do prysznica z mydłem o neutralnym pH, gdzie mogą

wypłukać skafandry, bo „nie wytrzymali”, Twoje centrum nurkowe otrzyma osiemnaście gwiazdek.